

Karłowka - Sawicka Anna

ul. Kraszwicka 125/8

50-550 Wrocław

II/178

odp. 21.11.85

PEYNIŁO

20.09.77

nr dziennika

1977

392

© ARCHIWUM WSCHODNIE

Kontakty
ul. Jantarzewska 7
Lomża

Handwritten notes and signatures, including a large 'Z' and 'obserwacja'.

10 (10^{ty} miesiąc) 1943 r. a więc 49 lat temu ogłosił 3 małą ramkę NKWD starzyło się
 mojego ojca, aby osobistnie naszą rodzinę jego archiwizacji 1939 r. który został
 osobisty w więzieniu w [Lomży] Ostatecznie nas od wszystkiego nie pozwolono nam
 zabrakło więcej rzeczy kiedy z własnych rzeczy wyszedł jak stał, a te które pozostały
 woli nas mówić „skraj, skraj tam wam będzie kawa” był to chłodny ciekawy pop-
 mistyczny śmiech i było obco chłodno, mamie udało się jakiś wyskoczył przez okno i na
 koczali w nocnej koczali nieśmiało do niej ukryli tam dostali od ludzi ubranie i
 obuwie i kazali jej iść do ojca, bo ludzie bali się przetrzymywania w swoim domu
 by ośmiu nie zostali za przetrzymywanie mamy ukrycia przez stalinowskich sprawców
 ja zaś z brzozy młodzieńczego rozbioru zostałam zabrana na wiejską farmę
 obiekty były małe bardzo jędrne, bo tych obiekty nie nie ukrywało, ponieważ
 było to ludnie bez odrobiny ludzkich skrupułów odwieziano nas do jednego
 i tam było obwoź kumarek zabawianych kobietami z obiektem, mama po powrocie
 do ojca, mówiąc że zabrano nas przetrzymać sama do obiekty i tak odwieziano
 nas ożywić po 10 dniach stalinowskiej obiekty [Lomża], obiekty już po 10 dniach
 warunki, do letniego zabawiano znowu rodzinę był bardzo obłąki reszta wa-
 gami, w wagonach były przygotowane psy 1 na pistole z nowych niekwalif-
 kowanych obiekty ożywić wagon były bez obiekty szybko zabawiano i po 10 dniach
 ludnie trwało to kilka dni, był plan, żeby małych obiekty wyjechać naszą
 nie opisać opisów, po prostu brak obiekty. Ostatecznie nas od wszystkiego, obiekty
 w [Lomży] obiekty charakteru, obiekty zimno, trud, aby obiekty opacowały po
 nas nie mieliśmy możliwości poprawienia warunków przetrzymywania, które nam
 zostali.

Podobně trvalo okolo troch týždňov v vagónach nie bolo nikakej spravy fyziologickej -
vane zaštrváno v rôznych spôsoboch v narých vagónoch jechala 6 osobám i bylo obidvoch
starších mužov, ktorí násami vyvolávali fyzikálnymi otvorením v posledných
vagonu i v takej spoločnosti zaštrváno ove ľahšie potreby nás "amobvie otore"
pikarali nás jak oke v plavie, vyto prehrávanie i spravovanie osobníka v vagónoch
vedúť zrobných list, od vrazu, od vrazu pociťujú zotrýmyvali nás i vyfúvanosom
na kille minút nás celom zaštrváno potreb fyziologických v tým násie násie
obavám nám vypracované bochenki chleba i "kripitok" i polievka by rozobielu
mizobly asok chleba pivu chleba i vody nás obavám nám zadržných pasiviek, pod-
miz byla otáha, strachimny otáha kiedy obraci, kiedy nás pomierai v vagónoch
bylo zane všomno. Vracam jano ob porozten, goby násyť pociťujú z domny, byi
viele kedy i plavu ľahšie pískali v zadržných vagónoch volajúce nás
na strachie z praveho násie strachimny plavu i volanie osobin, ktorí prapli
pociťujú násie bliskich, volajúce zadržné byobimny nás z čas modlic, ale
mny z vagónar nikogo nás viduchimny kto ob kogo prapredli, pomierai vagonny byty
ber otoren ten otoren násie osobie, "zobnyim otorem" pomierai po 49 letech
vytyť nás gýboles v pomierai nás zuppeť, ktorí prapli také zekenné, vprost nás
ľahšie, goryj prapredano z násie násie na zadržných, také kiedy jak nám
zgotovali násie prapredie i osobobidie ob násie ob násie, miestety jest
to tyke krátke strachie, ob zadržných opierai nás spôsob i také to bylo násie
evolucija, o kiedy na ľahách goryty vypracoval nás gory osobin, jak to on
biobny násie zadržný násie evolucio ob osobin prapredie v osy i nar-
vái násyť prapredie faktory prapredie, a násie obgaci i otáha v boctny.
Podobne otáha i najbližej prapredie zadržný násie násie vypracoli vy. prapredie
kiedy násie obidvoch, ktoré po 3 otáha násie, pomierai v takich vram-
kach matka násie otáha násie násie obidvoch prapredie i násie v násie jak
obgaci obno bylo to obno v blachy matka násie obidvoch v gory i z bolen
sere vypracie násie prapredie obno, násie násie násie násie násie násie násie
násie tým vypracie násie násie násie násie násie násie násie násie násie násie násie

chłopi o wieku 4 i 2 lata, gdy wronę po jakimś czasie postęgu zatrzymał się¹
w pustym polu wyprostowana nasza ma kilka ~~tych~~ ^{minut} by zajął swoje potrzeby
posłano mamą chleb i „kijatek” ogłoszono oparcom, że w naszym wagonie jest jeszcze
chcąc kobieta mieszkać naszą „opiekun” nie zareagował na to mówiąc „wona niet
mierowo mie zabije” i po ~~tych~~ kilku minutach postęgu ruszył w obłąk obłąk
przez cały czas naszej podróży nikt ani nie mył, ani nie zmieniał bielizny nie
było możliwości. I tak dobiegaliśmy nas do miejsca przemaszerowania nie pamiętam
określić pomiarów od tego czasu upłynęło już 49 lat. Tam również w pustym
stepie zatrzymane postęgu, a więc byli to już Kozakostan ukazywały nas nas osmocho
dy wystraszony, na które zadowolony była kobieta i ludzie ładowali jak ślepi
do beczki ile wleżało i wystraszony ruszyły na wszystkie strony stepów Kozakostan
naszą podróż, oraz kilka rodzin zamieszkało do któregoś imienia ^{Erune} Franka, byli
to koczownicze rodziny zamieszkałe przez Kirgizów, wspaniałych Kozaków, było też kilka
rodzin ruskich, z Kirgizami było bardzo trudno dogadać się było to język i język
obrotowicie a ludzie żyli się przetworzone kawałkiem mlekiem zwany „kumyssem”
i mięsem baranin i wózów kilka rodzin ruska ruska zadowolony nas
własny rynek chatki w tym koczowniczym były może jednostkowe z piętrem do opania
obla całej rodziny, przyjeżdżali nas do takiego postępu, który był przybudowany do
swej wsi w tych chatkach nie było postęgu tylko na glinie mieszano były baranie
skóry, na których mieszkała Kirgizki starali namować i popijali „waj” na tych
skórkach obłożono postęgi były to różne skóry jak mównice jakieś kolosowe mater-
iały których przykrywali się w czasie snu. Te chatki były bardzo niskie, bo
trudno można było ryć obciążone sufitem nie było też ani jednej verwek tam
pamiętych nie opisać spisać, nasza rodzina umieszkała się w tym miejscu, że
co Kirgizki zaczęli zapłaty nikt z naszych Polaków nie posiadał rubli moja
mama miała obciążony na palcu i ten gospodarstwo zaczęło od mamy tej obciążony
jako zapłaty za koczowniczą obłąk to obciążony ten obłąk, to co miała zrobić i tak
pamięta 2 tygodnie w warunkach, które można nazwać piekłem na ziemi, po tych
2 tygodniach została mamą najmłodszą siostrą Genie, która miała 5 lat i wtedy

nastąpiła prawdziwa rozpacz nie było lekka nie było co jesi obwieca nie wytrzymało
 warunków mamy może słony z głowy, kryzysa i niebezpiecznym plakatowym strykiem
 Polacy się zeszli na to nasze miasteczko i w pełnej chwili przyjechała tam p. Sielcecka
 jednakże ze sobą Sielcecką i oj. Lecznie zaimponuje nam na głowy i wolała zmierza
 moja kama, która miała 1 rok życia wtedy to pozostał prawdziwy Szok Polonii
 na ziemi i co obok naderżało jakoś pochwień obie obawczyli, ale jak i gdzie
 p. Sielcecka była zamieszana więcej rzeczy porozumia jej zakres w domu i jak
 na mięci obgadala się z kuzynem, który chwil obawyła dostała ze ty obawyła psułka
 i obie obawczyli ubrałyśmy w jednej strykiem, która została pochowana w stepach
 Kozakostan, ten kuzyn, ten kuzyn jak odbył się rozstanie nie wiem, ponieważ
 stracił przytomność mamy trzęsła się jak galeńta niepokojące mnie. I tak
 odbywały się następne pogrzeby Polaków, na których chwil nigdy nie ich grobach
 nie zamiecił śniegiem nie postoił i nie postoił kuzyn ani kuzynka. Tak to
 nami przyjaciele obawili nam obstrzyt. W Polsce mamy wiele cmentarzy ruskich
 i niemieckich i oficerów np. w Krasnodar jest drugi em. który jest pielęgniarskim post-
 wano nagrobek, aśki się co roku nowe kobiety pielęgniarskie groby i śniegiem
 przez obłąki rok polu śniegu na strykiem obawy nie możemy ani ginęli i
 nabory nieważnie pamięci tych co odleli ale kto naszym bliźnim których kuzyn
 stepy obawczyli Kozakostan wyprzedzenia grob mi jedna matka opłakuje po
 obie obaw obaw, który zajął obawczyli Syberii zagarnęły, opłakuje rodzice
 obaw, obaw moshiew, obaw obaw jak i moim przyjacielu, brat brata,
 zony myślar, myślar kama, których przedstawili i nigdy w życiu nie widyły
 nawet teraz na grobach naszych bliźnich, tylko czasem myśli powstrzymuje na
 obawczyli Kozakostan. Są zastawieni UB. KGB. ZBOWID. ORMO. OMO. ZOMO. wyśrodek
 partyjni, misko partyjni, a kto nas wyróżni ze czasu katary, głód, wizerunek
 i wiele wiele kuzyn, która nam wyprzedzono jesteśmy nie wiem, że co nas myśli
 obawczyli obawczyli 49 lat od wywrotu, a 43 lata od powrotu obawczyli na
 history z moshiewy Stalina z... syna i NKWD. obawczyli nie obawczyli się nam
 do emerytur i nasz naszych wyśrodek katary i obawczyli obawczyli.

Historia wiele naszych Polaków rozkładała już dawno przypominając ich na wieki w swoje po-
 siedzenie i dale im w naszym odpočinieku w swoich trybach obalekiego Kozakobom.
 O tym kolekcjach mieszkałymi do roku 1941 jedni pracowali w kolekcjach, inni w innym
 sposobami starali się aby z głodu nie umarła jadła się nawet takie rzeczy jak liście
 z drzew, chwasty i drzew w tym regionie było mało warzyw chlebkiem po stopkach ziem
 były pole warzywne pastewny i masem parobkami i ile się udało trochę pastewny
 które przetrwały one nie gorzej blacie i to też było obokym porzuceniem, a 1941 roku
 jakieś udało się nam przedostać do miasta Kłobucka jakim sposobem nastąpiła ta
 przeprowadzka nie potrafię już teraz dobrze zapamiętać, w tym mieście były wielkie magaz-
 yny zbożowe wane elektorami, obok nich zamieszkałe było obok przy tych procesjach było
 zatrudnionych wielu Polaków z naszego transportu, tam też zatrudniono i mnie w charakterze
 pomocnicy przy zbożu, które trzeba było wyładowywać z samochodów oraz woźów, które
 obsłużyły także nawet z obalekich kolekcjach były wyposażone bykami, którym kawałki
 krowki, a mieliby też dostawali masę, a w magazynach gdzie zamieszkało obok, trzeba
 było czekać na mleko, ponieważ obok grzeło się czasem obok wchodzących z tego obok
 gąsienic parę, w tymnie Kłobuckie mieszkało 10 rodzin Polaków w jednym długim
 baraku i tam nikt nie zjadł od nas zapłaty za kwotę obok nam 400 gram chleba
 który był na karku na obok było też obok obok gdzie czasem można było kupić
 jakieś rzeczy małe i pastwą najgorzej z kilku listkami krowki i to było wszystko
 się, "szczęście" wobec takiej sytuacji trochę się poprawił był Polskie w roku 1942.
 moja mama zachowała na tyfus brzośny i została zabrana do "kuchni" gdzie czekała
 2 lata obok mlecznego mechanizmu Aleksandra i jednemu zabrano do "Przedsiębiorstwa"
 mnie zaś przesłano do więzienia do obok mi było że co chyba coś przedsiębiorstw
 nie pośrodku zabierali z obok na takie kiedy. Przedsiębiorstwem były rok w więzieniu
 były to takie jakby obok karmy zwany "Kuchnia nr. 36" która znajdowała się
 około 3 km od Kłobucka. Tam też mieszkało mnie na przesłuchaniu różne
 pytały o polskie brzośny, to znów zamieszkało mnie jakieś "przebiegłe krowki"
 przesłano mnie 1943 roku a wypuszczono 1944 w Warszawie, tam też wzmianki
 były jakieś trzeba było pracować, a pracowało w regularnym "krowki" zawod

odpiznieniu byjs marne, a przez ziska jedno. Polka bylam v tym zskolnie narolat roznym zlobici i preslypist mustach i korigator tam ten rozchovovalam sa ma tyfus mistam vovasa baroko olnje vasy, ktore zangly mne vychovalio, obste- tam ten v gnie rozy i vovasa zglasa mne vasy ob samoj skely vtedy ten bylam baroko zalamana byto mne stypetko jedno, chovalam umrebi, bylam baroko stebe, v tudem trymolam sa ma rozed po vyjem vtedy chovych smeri nie mabchobitiam, a sama gerbale mne amolam odoszi odetac vobiv ryeis.

Od roku 1944 ojciec wciel z wyzienia i wazne postukowci nas pomewi wole transpa- ty zrobiona, ktorej psowulowli owich rodnam i tak jako odnalozt mamz v tej "bolnicy" ktore byto baroko vychovawam z powodu roznym charot. odskucal ten chovej mlsochryzi obicci, ktore ani jone mne umisty po polsku zapinano ikl ob ksmosomlu, je vovalam v vgnucnie i tak ob 1946 roku vegetovalimny odeluzje postolu ob kraj.

Wlodyzimy takz psowulowli obic z mamz

1) Ojciec z matkos Troje obicci
ktorej zebroz lepnej obeli
Rok ze roztim amelie laci
vly v mawoli, my v mawoli

2) Ojciec z matkos Boiu Gami
Fuj viefpimie mawie skroz
Daj jui now preltazoi tiebi
Do Gorytany vovs das vobe

3 v roku 1946 padl kamoz mawie vovchlimny ob krajn mesty obolsta i boiu ale rozgolin ze chovivz mawie byto pojise ob syta suchego chleba i kurminales do przez vete lat mawylimny v tym v obicci prekovavimz granicy v Bresim zrobimz sekoty i mawimie obicci i mlsochryzi przymavim ob vagonis butki, chleb i vone mne vtykuly vygnosavimz vov obicci vlyvacy calavoli vimez plokali z rokolci mawchlimny jui vobolavim v vagonach terorotych ale jui ber svobochvicieli i opiekunim mne vobim byto vyvozim zadnymch firm ani imyde obokumentas pamiavim pred vyjazdem psowulowli byto kontrola v vagonach spisalam to baroko krotko a vovagimzro spisavim vryzotlonego mne opicak. ale sama vopammimie byj vimez sy ob vovim, a to takto byto ma fakime pravye ykeli vob chovim obviedimz sy vyciej pravye mawimie. vovchlimnyz sa prekovchlimny mawimimie

okrejs mawimie mawimie

Sovietka Amma ul. Gorytany 12518